

Aniele mój, szukałam Cię, kiedy szczęście porwał wiatr,
Gdy złe słowa splotły sieć, nikt nie słyszał serca skarg,
Mój świat umierał w snach, myśli wrogiem stały się,
Moje serce lustrem jest i ciągle jeszcze szuka sił by wybaczyć

Tyle nieotartych łez zanim los przytulił mnie,
Tyle pustych dni nim uwolniłam się z tamtych chwil,
Każdy dzień oddala gniew, bo jego ramię siłą jest,
Ocaliła mnie czułość wyśniona i spełniona

Ten lęk uwięził mnie, nikt nie słyszał dźwięku łez,
Utonęłam w żalu by znów narodzić się,
A dziś już nie pamiętam nic, czas uspokoił sny,
Uwolniłam się by żyć, by nie otruć świata smutkiem łez,
Więc nie pytaj mnie...

Ile popłynęło łez zanim los przywrócił sens,
Ile pustych dni nim uwolniłam się z tamtych chwil,
Każdy dzień oddala gniew, bo jego ramię siłą jest,
Ocaliła mnie czułość wyśniona i spełniona,

Aniele mój Ty wiedziałaś i cierpiełaś tak jak ja,
Przyrzekam Ci więc, że każdy mój dzień będzie światłem tych którzy zgubią się,

Tyle pustych dni nim uwolniłam się z tamtych chwil,
Każdy dzień oddala gniew bo jego ramię siłą jest,
Ocaliła mnie czułość wyśniona i spełniona,
Twoja czułość...